

dr hab. Aleksander Charnavalau
Wydział Nauk Ekonomicznych PSWBP
ORCID 0000-0001-8665-044X

dr Żanna Charnavalava
Brzeski Państwowy Uniwersytet im A.S. Puszkina w Brześciu

BEZPIECZEŃSTWO EKONOMICZNE W HISTORII MYŚLI GOSPODARCZEJ

ECONOMIC SAFETY IN THE HISTORY OF ECONOMIC THOUGHT

Streszczenie

Bezpieczeństwo ekonomiczne jest jednym z wymiarów bezpieczeństwa państwa i społeczeństwa. W artykule pojęcie bezpieczeństwa ekonomicznego odnośzone jest do ekonomicznych podstaw funkcjonowania państwa, gospodarki narodowej. Wybrane koncepcje bezpieczeństwa ekonomicznego pokazują główne kierunki myślenia o tym zagadnieniu w kontekście procesów historycznych. Celem artykułu jest wskazanie implikacji dla rozwoju społeczno-gospodarczego wynikających z zależności między bezpieczeństwem ekonomicznym państwa a jego gospodarką i dobrobytem społeczeństwa. Interdyscyplinarny charakter bezpieczeństwa ekonomicznego powoduje, że jest ono domeną oddziaływania wielu polityk. Zasadnicza rola przypada tu jednak polityce makroekonomicznej i jej wybranym dziedzinom, gdyż mogą one stwarzać pozytywne impulsy dla zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo ekonomiczne, gospodarka, historia, rozwój społeczno-gospodarczy

Abstract

The economic security is one of the factors of the state and society security. In the article, the term 'economic security' refers to the economic basis of a state's functioning, national economy. The chosen ideas of the economic security point to the main streams of approach towards this issue in the context of historical processes. The objective of the article is to indicate the implications for socio-economic development resulting from the dependencies between the economic security of a state and its economy and prosperity of the population. Multidisciplinary nature of the economic security makes it a domain of impact of numerous policies. Macroeconomic policy along with its selected areas play an essential role in the process, because they may stimulate sustainable socio-economic development.

Key words: economic security, economy, historical, socio-economic development

Wstęp

W literaturze nie ma jednoznacznej i powszechnie akceptowanej definicji bezpieczeństwa ekonomicznego. Choć każdy autor podaje własną definicję, to większość zgadza się, że bezpieczeństwo ekonomiczne jest pojęciem odnoszącym się do terminu, zawężonego do ekonomicznych podstaw funkcjonowania państwa, wyrażanego jako układ stosunków i zależności w strefie politycznej, militarnej oraz ekonomicznej.

Problematyka bezpieczeństwa ma tak długą historię, jak długa jest historia ludzkości. Człowiek od zawsze miał swoje żywotne i mniej istotne potrzeby i interesy, które zderzały się z potrzebami i interesami innych ludzi, którym to potrzebom i interesom zagrażały także najzwyczajniejsze fizyczne siły natury (pożary, burze, powodzie, trzęsienia ziemi, mrozy i inne tego typu kataklizmy). Można sobie wyobrazić, że oprócz tych czysto zewnętrznych i fizycznych (materialnych) czynników trapiły człowieka już od samego początku również rozterki i strachy wewnętrzne, świadomościowe, duchowe, psychologiczne. Człowiek od zarania swych dziejów stawał, zatem w obliczu zagrożeń naturalnych (fizycznych, materialnych), duchowych (niematerialnych, irracjonalnych), gospodarczych i innych. Pochodzący z IV wieku p.n.e. Indyjski traktat Arthaśastra - (śastra) autorstwa Kautilji, spisany sanskrytem opisuje zagadnienia dyplomacji, ekonomii, polityki oraz wojny. Kautilji dowodzi w nim, że w polityce zagranicznej nie liczą się trwałe związki i odwoływanie do ponadczasowych wartości. Wszystko ma być podporządkowane koniunkturze międzynarodowej oraz działaniom bieżącym, co z góry przekreśla trwałość sojuszy. Traktat zawiera też reguły prowadzenia wojny - jej rozpoczęcie ma być dopuszczalne jedynie w razie, gdy z analizy porównawczej obu stron wynika pewność zwycięstwa. Jego gwarantami są takie czynniki jak mądrość, plan, silna i dobrze wyszkolona armia, wysokie morale oraz ogólny potencjał. Kautilja dostrzega również związek pomiędzy łagodnym traktowaniem podbitej ludności a trwałością panowania nad nią.

Bezpieczeństwo a rola państwa w modelach polityki makroekonomicznej

Rola państwa (władzy) w społeczeństwach przedrynkowych jak jeden z wymiarów bezpieczeństwa państwa, sprowadzana była przede wszystkim do właściwej alokacji zasobów. Wraz z pojawieniem się wymiany w coraz bardziej rozwiniętej formie, zadaniem państwa było bicie monet, budowa dróg, ochrona szlaków handlowych, a także zapobieganie konfliktom i godzenie sprzecznych interesów różnych warstw społecznych. Pierwsi myśliciele przedklasycy - sofiści i stoicy, których centralnym przedmiotem zaintereso-

wania była jednostka, podkreślali znaczenie *indywidualizmu*, wyzwolenia się człowieka spod dominacji grupy i ograniczeń nakładanych przez różne autorytety (np. władzę). Były to, zatem grupy filozofów, w rozważaniach, których doszukać się można pewnych elementów liberalnej myśli ekonomicznej¹. Inni starożytni filozofowie - *Sokrates (469-399 p.n.e.)* i *Platon (ok. 427-374 p.n.e.)* - koncentrowali swoje rozważania nie na jednostce, lecz na państwie-mieście, które w ich mniemaniu było nośnikiem ludzkich zalet. Uważali, że rządzenie państwem powinno być powierzone niewielkiej, wybranej grupie ludzi, a więc elicie składającej się z jednostek najmądrzejszych. Odmienne rozumieli jednak zakres sprawowanej przez nią władzy: Sokrates podkreślał znaczenie indywidualizmu i życia prywatnego, włącznie z prywatną własnością, natomiast Platon głosił „bezwzględny totalitaryzm społeczny, ponad indywidualizm z bardzo mocno podkreślaną i zdecydowaną supremacją państwa nad jednostką”², wyrażoną w koncepcji idealnego państwa. Uważając, że państwo powinno planować, kierować i sprawować kontrolę nad wszystkimi dziedzinami działalności gospodarczej, Platon propagował wczesne idee interwencjonizmu państwowego, choć jednocześnie nie wskazywał środków realizacji przypisywanej państwu roli.

Uznając, że celem gospodarowania są ekonomiczne podstawy funkcjonowania państwa i jak najpełniejsze zaspokojenie materialnych potrzeb ludzkich, *Arystoteles (IV w. p.n.e.)* wskazywał na konieczność współdziałania państwa i społeczeństwa z jednostkami. Uważał, że celem państwa jest zapewnienie szczęścia swoim obywatelom, zatem gromadzone środki służące powinny do finansowania inwestycji publicznych (świątyni, teatrów, portów itp.) i wzmacniania obronności kraju. Korzystając ze współczesnej terminologii ekonomicznej, poglądy *Arystotelesa* określić, zatem możemy, jako ostrożny *liberalizm* w połączeniu z umiarkowanym *interwencjonizmem*, co odpowiada większości współczesnych poglądów na temat roli państwa w gospodarce

Pojawienie się *chrześcijaństwa i instytucji Kościoła* wywarło ogromny wpływ na wszystkie przejawy życia ludzi, a ewolucja stosunków na osi państwo-Kościół odzwierciedlona została w rozwoju patrystycznej i scholastycznej myśli ekonomicznej. Państwo powinno, zatem interweniować i przeprowadzać reformy społeczne, które zmusiłyby bogatych do wypełniania obowiązków wobec biednych³.

Poglądy ekonomiczne *Tomasza z Akwinu (1225-1274)* podstawy do przyszłych zmian w poglądach Kościoła na sprawy gospodarcze. Mimo takich poglądów na temat własności prywatnej aprobował on jednak regulowanie jej przez państwo w sytuacji, gdy posiadacz pewnej nadwyżki dóbr - ponad stan

¹ Zob. W. Kwaśniewski: *Ekonomia klasyczna - spojrzenie z innej perspektywy*, „*Ekonomista*” 1998, nr 5-6

² Zob. np. R. Bartkowiak, *Historia myśli ekonomicznej*, Warszawa 2003, s. 31; M. Nasiłowski, *Historia myśli ekonomicznej - dlaczego studiujemy?*, Warszawa 1998, s. 14

³ Więcej na temat ekonomicznych poglądów Ojców Kościoła zob. w: *Religia i ekonomia*, wybór J. Grosfelda, PAX, Warszawa 1989, s. 173-176.

niezbędny i konieczny do życia - nie stawia jej do dyspozycji potrzebujących. W takim przypadku państwo mogło wykorzystać swoją siłę, a zabraną nadwyżkę własności rozdysponować pomiędzy potrzebującymi. W ten sposób Tomasz z Akwinu wskazywał raczej na rolę państwa jako podmiotu redystrybucji dóbr stanowiących nadwyżkę ponad poziom niezbędny do życia⁴

Myśl merkantylistyczna w ramach bezpieczeństwa ekonomicznego zasadniczą rolę przypisuje jednak polityce makroekonomicznej. Pełne rozwinięcie się gospodarki rynkowej wymagało ogromnych przekształceń instytucjonalnych i społecznych, przyczyniających się do sekularyzacji życia codziennego oraz znoszących stosunki feudalne. Tworzenie państw narodowych stało się podstawą rozwoju gospodarek rynkowych w granicach tych państw i nadało coraz większego znaczenia *gospodarczej polityce państwowej*. Zyskiwała także na znaczeniu rola kupca-handlowca, bogacącego się, ale i ponoszącego ryzyko związane z operacjami w handlu (szczególnie zagranicznym) i operacjami bankowymi. Na takim gruncie narodziła się nowa doktryna ekonomiczna nazywana *merkantylizmem*. Myśl merkantylistyczna, ściśle związana z kwestiami *makroekonomicznej polityki gospodarczej*, tworzona była przez przedsiębiorco handlowców, którzy częstokroć zajmowali się promowaniem własnych interesów i kierując się motywem zysku wykorzystywali rząd do zapewnienia sobie wielu przywilejów, dzięki którym powstawały warunki do tworzenia monopolu i dyktowania wyższych cen. Głównym zagadnieniem, któremu merkantylści poświęcali swoją uwagę, były sposoby tworzenia potęgi i pomnażania bogactwa narodu. Starali się oni wyznaczać najodpowiedniejsze kierunki polityki, która najlepiej sprzyjałaby interesom rozwijających się gospodarek. Sądzieli, że gospodarkę można kontrolować, wpływając poprzez odpowiednie ustawodawstwo na przebieg rządzących nią procesów.

Uznając początkowo zasoby kruszców szlacheckich za podstawę bogactwa narodu, uważali, że polityka gospodarcza powinna ograniczać, a nawet zakazać wywozu kruszców za granicę, stwarzając raczej podstawy do ich przyciągnięcia. Poglądy te ewoluowały i w następnym stadium rozwoju myśli merkantylistycznej zalecano politykę *aktywnego bilansu handlowego*, mającą na celu popieranie eksportu i ograniczanie importu (szczególnie dóbr luksusowych), aby utrzymać dodatni bilans handlowy. Taki efekt zapewnić miała odpowiednia *regulacja taryf celnych* oraz tworzenie potężnych kompanii handlowych, których funkcjonowanie zależne było od protekcji państwa, na tyle silnych, by wpływać na warunki wymiany z innymi krajami. Stąd wypływał inny wniosek, a mianowicie, że państwo powinno sprawować odpowiednią opiekę nad rozwojem krajowej produkcji nastawionej na eksport. Wzrost bogactwa narodu wymagał zachęcania do zwiększenia produkcji zdolnej powiększyć eksport, przy utrzymaniu konsumpcji krajowej na niskim poziomie.

⁴ System ten Z. Gazda określa mianem „teofilozofii”; por. Z. Gazda, Historia nurtu katolickiego w polskiej myśli ekonomicznej okresu Drugiej Rzeczypospolitej, Kielce 1998, s. 6.

Z czasem merkantyliści uznali jednak, że zwiększanie konsumpcji dóbr luksusowych przez bogate warstwy społeczeństwa jest czymś pożądanym, a ten zwiększony popyt powinien być zaspokajany przez rozwój rodzimego przemysłu takich dóbr. Zapewniać to miało nie tylko zmniejszenie importu dóbr luksusowych, ale przyczyniać się do powiększenia zatrudnienia w kraju.

Wzrost gospodarczy kraju, w czasie obowiązywania doktryny merkantylistycznej, w rozwijających się gospodarkach kapitalistycznych był, więc stymulowany poprzez ingerencję państwa w gospodarkę wewnętrzną oraz regulowanie handlu zagranicznego. Merkantyliści uzasadniali konieczność sprawowania przez państwo właściwej opieki nad rozwojem przemysłu, szczególnie wytwarzającego dobra eksportowe i luksusowe, oraz wprowadzenia przymusu pracy w celu pełnego wykorzystania siły roboczej i obniżania kosztów produkcji dzięki obniżce płac. Twierdzili także, że „najpewniejszym skarbem jest liczna rzesza pracującej biedoty”⁵, a pomoc społeczna, łagodząca biedę mas pracujących, nie może tej biedy eliminować, gdyż przyniesie to skutki przejawiające się zmniejszeniem podaży pracy i wzrostem jej ceny. Jako dość stałe narzędzie polityki gospodarczej merkantyliści proponowali stosowanie robót publicznych podejmowanych w interesie publicznym. Niektórzy sądzili także, że egoizm jednostek może być spożytkowany społecznie, jeżeli państwo za pomocą zasad i regulacji prawnych odpowiednio go ukierunkuje w celu tworzenia bogactwa narodu. Merkantylistów charakteryzowała, więc daleko idąca „wiara w magiczne skutki działań państwa”⁶.

Dwaj prekursorzy myśli klasycznej, J. Stuart (1712-1780) i J. Tucker (1723-1799), przypisywali państwu w ramach tworzenia bezpieczeństwa ekonomicznego odmienną rolę. Pierwszy z nich dowodził, że rola tego podmiotu jest duża w pewnym stadium rozwoju społeczeństwa, szczególnie w dziedzinie polityki fiskalnej i społecznej, a najważniejszym zadaniem państwa jest utrzymanie równowagi pomiędzy podażą i popytem⁷. Z kolei J. Tucker, zwolennik liberalizmu i nauczyciel A. Smitha, głosił, że podstawowym motorem działalności gospodarczej jest indywidualny interes jednostki, a państwo powinno usuwać ewentualne sprzeczności pojawiające się pomiędzy interesem społecznym i prywatnym, likwidować monopole i przywileje, stosować cła chroniące krajową produkcję, dbać o wzrost liczby ludności i jej zatrudnienie. Przykładem mogą tu być rozważania R. Cantillon (1680-1734), urodzonego w Irlandii, ale działającego we Francji, który z jednej strony prezentował merkantylistyczne podejście do spraw handlu zagranicznego, z drugiej jednak wyrażał fizjokratyczne poglądy na temat pierwszoplanowego znaczenia rolnictwa w gospodarce i bezpieczeństwie towarowym. W dużej części był także praklasykiem ze swoją wizją systemu rynkowego koordynującego poczynania

⁵ B. Mandeville, Bajka o pszczołach, Warszawa 1957, s. 305

⁶ Por. M. Blaug, Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne, Warszawa 1994, s. 40.

⁷ Zob. A. H. Strugis, The Rise, Decline, and Reemergence of Classical Liberalism, The LockeSmith Institute, 1994, s. 4-5

nia jego uczestników dążących do realizacji własnych osobistych interesów. Nie powiadał się jednak za pełną ideą *laissez faire*, zgadzając się np. na okresowe regulacje cen artykułów pierwszej potrzeby.

Fizjokratyzm, za którego twórcę uważa się *F. Quesnaya (1694-1774)*⁸. Oparty był na nowym wzorcu porządku społecznego - porządku naturalnym, wyrazem, którego stała się fundamentalna triada haseł „*wolność - równość - własność*”⁹. Doktryna ta głosiła, że każda jednostka dysponuje znacznym obszarem wolności działania, ograniczonym jedynie prawami naturalnymi człowieka, oraz że właściwe bogactwo kraju tworzą te dziedziny gospodarki, które bezpośrednio związane są z pozyskiwaniem dóbr przyrody, oni i tworzą *bezpieczeństwo gospodarki*.

Fizjokraci, podobnie jak merkantyliści, próbowali formułować *zasady makroekonomicznej polityki gospodarczej*, ale oparte na odmiennych podstawach, wyznaczających nową rolę państwu. Utrzymywali oni, że funkcjonowaniem gospodarki rządzą prawa natury, które ludzie mogą odkrywać i poznawać. Ten naturalny porządek, oparty na własności prywatnej, jest lepszy od regulacyjnej działalności państwa, dlatego też właściwa rola państwa polegać powinna na prowadzeniu polityki pozostawiania spraw własnemu biegowi. Aby móc kierować gospodarką poprzez nakazy i regulacje, państwo musiałoby znać dokładnie wszystkie motywy działania jednostek. Jednak to nie państwo, a poszczególne jednostki wiedzą najlepiej, co jest dla nich dobre, a wolna konkurencja, jest duszą działalności gospodarczej” i pozwala ustalić najlepszą cenę. Dla bezpieczeństwa będzie, zatem najlepiej, jeśli poszczególne jednostki kierować się będą w swoim postępowaniu egoistycznym interesem, gdyż interes indywidualny każdego człowieka jest - w przypadku gospodarki opartej na wolnym rynku - zgodny z interesem ogólnym społeczeństwa¹⁰. Głosili, zatem ideę *laissez faire*, która doprowadzić miała do wzrostu produkcji, szybkiego rozwoju gospodarczego i bezpieczeństwa ekonomicznego. Jednak mimo pełnej aprobaty dla zasady liberalizmu, sam twórca fizjokratyzmu uczynił pewne odstępstwa na rzecz interwencji państwa, dotyczące eksportu francuskiego zboża.

*Szkola klasyczna (A. Smith (1723-1790) D. Ricardo (1772-1823)*¹¹, *T. R. Maltus (1766-1836)*¹²) wiązana jest nierozdzielnie z ideologią liberalizmu i to nie tylko gospodarczego. Ekonomiści klasyczni, wskazując na obiektywne dzia-

⁸ Por. W. Kwaśniewski, op. cit., s. 614.

⁹ W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, Warszawa 2000, s. 46.

¹⁰ Por. W. Stankiewicz, op. cit., s. 135.

¹¹ *D. Ricardo (1772-1823)*, był zdecydowanie większym zwolennikiem liberalizmu gospodarczego. Podkreślał znaczenie swobodnej konkurencji i kryterium zysku w podejmowaniu indywidualnych decyzji gospodarczych. W centrum jego zainteresowań znalazły się nie przyczyny bogactwa narodów, lecz zagadnienia podziału wytworzonego produktu. Z tego powodu wysuwał bardziej radykalne wnioski dotyczące polityki gospodarczej.

¹² Teoria ludnościowa. Jej istota sprowadzała się do twierdzenia, że szybszy przyrost ludności niż środków żywnościowych oraz wyczerpywanie się zasobów naturalnych muszą w konsekwencji doprowadzić do kryzysu i naruszeniu bezpieczeństwa gospodarczego. Subsydia państwowe łagodzące nędzę były w tych warunkach postrzegane jako hamulec naturalnych sposobów ograniczania przyrostu ludności.

łanie praw ekonomicznych i korzystając z dorobku myśli scholastycznej, merkantylistycznej oraz fizjokratycznej, stworzyli optymistyczny obraz funkcjonowania gospodarki. Ich idea, oparta na wolności gospodarczej, kierowaniu się własnym interesem na podstawie zasady gospodarności, umożliwiła sformułowanie teorii funkcjonowania „niewidzialnej ręki rynku”. Dodatkowo wiara w niezakłócone funkcjonowanie prawa rynków Saya, głoszącego, że podaż stwarza własny popyt, wykluczała możliwość wystąpienia długookresowej nierównowagi gospodarczej. Klasycy dowodzili, że jeśli nawet pojawi się nadprodukcja, to wystąpi na niektórych rynkach i będzie zjawiskiem krótkotrwałym, ponieważ gospodarka ma zdolność powracania samoistnie do stanu równowagi i pełnego wykorzystania zasobów. Zatem interwencja państwa nie jest konieczna, a wręcz może się okazać szkodliwa dla gospodarki. Jedyne, co powinno państwo robić, „to pozwolić rynkowi sprawować pełną władzę i wykluczyć wszelkie sztuczne zakłócenia”¹³. Szkoła klasyczna i neoklasyczna stworzyli libierallną koncepcje bezpieczeństwa ekonomicznego jako *koncepcje “nocnego stróża”*: tj. optymistyczne bezpieczeństwo - idea, oparta na wolności gospodarczej, kierowaniu się własnym interesem na podstawie zasady gospodarności, teorii funkcjonowania „niewidzialnej ręki rynku”, funkcjonowanie prawa rynków Saya, teoria ludnościowa Maltusa.

Odmienne poglądy na temat kwestii społecznych wyrażał *J. S. Mili (1806-1873)*, zwolennik ustroju liberalnego kapitalizmu, a zarazem jeden z wybitnych przedstawicieli reformizmu - nurtu nastawionego na poprawę położenia warstw najbardziej uciskanych¹⁴. W interwencji państwa upatrywał możliwości poprawy trudnej doli pracowników najemnych, którą dostrzegał i krytykował. Twierdził, że - w przeciwieństwie do praw produkcji — podziałem rządu prawa związane z układem instytucji społecznych, można, zatem na nie wpływać i modyfikować je. Państwo poprzez interwencję powinno przyczynić się do eliminowania nierówności w podziale, dokonywać zmian w systemie dziedziczenia i podatkach obciążających bogatych. Według Milla, interwencja państwa jest konieczna: „Dobry rząd będzie dawał wszelką pomoc w takiej postaci, by zachęcała i wychowywała wszelkie dające się znaleźć zaczątki ducha jednostkowych wysiłków”¹⁵, a zatem granicą interwencji państwa powinien być rozwój jednostek. Mili nie określił granic interwencji państwa, również jego ocena roli państwa nie była jednoznaczna. Z jednej strony twierdził, że „laissez faire winno być ogólną praktyką: każde odejście od niego, o ile nie jest wymagane przez jakieś wielkie dobro, jest pewnym złem”. Z drugiej głosił, iż „nie jest do przyjęcia, że ochrona osób i własności są jedyymi przedmiotami działania rządu. Cele rządu są tak rozległe, jak cele związ-

¹³ Por. W. Stankiewicz, op. cit., s. 145.

¹⁴ J. Górski uważał, że Mili „był nie tylko zwykłym sofistą i sykofantem klas panujących, lecz usiłował pogodzić ekonomię polityczną kapitału z niedającymi się już dłużej ignorować żądaniami proletariatu”; por. J. Górski, *Z historii myśli ekonomicznej*, Łódź 1988, s. 193-194

¹⁵ J. S. Mili, *Zasady ekonomii politycznej*, Warszawa 1965, s. 836.

ku społecznego. Polegają one na całym doborze i na wszelkim zabezpieczeniu od zła, jakie wynika bezpośrednio lub pośrednio z istnienia rządu". Oznacza to, że nie tylko rząd może ograniczać wolność jednostek - istnieje wiele innych ograniczeń wolności, które tylko ustawodawstwo lub rząd może usunąć¹⁶. Tak jak sam Mili nie był autorytarny wypowiadając się na temat roli państwa, tak też nie są jednomyślni badacze w ocenie jego dokonań.

Doktryna *szkoły historycznej* znalazła swoich zwolenników także w Stanach Zjednoczonych. Sytuacja gospodarcza i społeczna w USA była w tamtym okresie bardzo podobna do sytuacji w Niemczech. Od czasów wojny o niepodległość młode Stany Zjednoczone musiały stawić czoła dojrzałej konkurencji angielskiej, dlatego też idee protekcjonistyczne były w tym kraju silnie akcentowane. Rozwijające się państwo wymagało - zdaniem adherentów protekcjonizmu - zdecydowanego wsparcia rządu polegającego przede wszystkim na obronie własnego przemysłu. Najlepszym wyrazem tych poglądów był przedstawiony przez „ojca” ekonomii amerykańskiej, *A. Hamiltona (1757-1804)*, Raport o manufakturach, zwany manifestem protekcjonizmu wychowawczego¹⁷. Głosił on, obok konieczności wspierania rozwoju i obrony własnego przemysłu, tezę o możliwej samowystarczalności amerykańskiej gospodarki i wątpliwych dla niej korzyściach z udziału w wolnym handlu międzynarodowym. Aby gospodarka amerykańska mogła stać się samowystarczalna, protekcjonisci amerykańscy opowiadali się także za rozwojem rolnictwa, które w interesie narodowym wykorzystywałoby ogromne obszary żyznej ziemi.

J. M. Keynes (1883-1946), szeroko obeznany z klasyczną i neoklasyczną myślą ekonomiczną, odciął się od wiary „w przyrodzone siły regeneracyjne mechanizmu rynkowego”¹⁸, a zatem także od tradycji *laissez faire*. Jego teoria ekonomiczna, zawarta przede wszystkim w „Ogólnej teorii zatrudnienia, procentu i pieniądza” koncentrowała się nie na podażowej stronie gospodarki, lecz na określeniu czynników determinujących globalny popyt na produkty i stworzyła nową koncepcję bezpieczeństwa - „*koncepcje walki z kryzysem gospodarczym*”. Odrzucając sformułowane przez Sayera prawo rynku, przedstawił on popytową teorię dochodu narodowego głoszącą, że bieżąca działalność gospodarcza ograniczona jest wielkością efektywnego popytu, a nie wielkością dostępnych zasobów¹⁹. To od całkowitego popytu w gospodarce uzależniona jest, zatem bieżąca wielkość podaży a dostępność czynników produkcji wyznacza górny pułap możliwości wytwórczych gospodarki. Przy założeniu stałych cen (a właściwie bardzo wolno się zmieniających), zmiany tego popytu - zależne od wahań zarówno wydatków konsumpcyjnych, inwestycyjnych, jak

¹⁶ Zob. M. Blaug, op. cit., s. 92

¹⁷ Por. W. Stankiewicz, op. cit., s. 174.

¹⁸ M. Blaug, op. cit., s. 657.

¹⁹ Podstawowym elementem keynesowskiej teorii efektywnego popytu jest wyróżnienie popytu autonomicznego i popytu indukowanego. Szerzej na temat całej teorii efektywnego popytu zob. E. J. Amadeo, *Keynes's Principle of Effective Demand*, Edward Elgar, Aldershot 1989

i państwowych - wywołują wahania w wykorzystaniu zasobów. Sprzeciwiając się dychotomii procesów realnych i pieniężnych w gospodarce oraz głosząc, że to inwestycje określają oszczędności, a nie odwrotnie, Keynes poddawał krytyce możliwość samoczynnego dochodzenia gospodarki do stanu pełnego zatrudnienia w każdych warunkach. Twierdził, że gdyby gospodarka znalazła się w stanie równowagi, według założeń klasycznych, mogłaby w tym stanie pozostać, jednak gdyby aktywność w gospodarce spadła poniżej stanu pełnego wykorzystania zasobów i występowałoby duże bezrobocie, gospodarka nie zdołałaby samoczynnie powrócić do stanu pełnego zatrudnienia. Stawiając bezrobocie na pierwszym miejscu wśród problemów gospodarczych, dostrzegał konieczność interwencji państwa, która miałaby na celu ograniczenie skali tego zjawiska.

W swojej teorii Keynes podkreślał szczególne znaczenie inwestycji. Według niego, czynniki wywierające znaczny wpływ na inwestycje, to „nerwy i histeria, a nawet trwanie i reakcja na zmiany pogody tych, na których spontanicznej reakcji opiera się to wszystko”²⁰. Uznawał inwestycje za wydatki bardzo zmienne, których wielkość zależy od oczekiwań przedsiębiorców i twierdził, że „obowiązek utrzymania bieżącego poziomu wartości inwestycji nie może być pozostawiony w prywatnych rękach”. Wyjaśniał też, w jaki sposób dochodzi do depresji w gospodarce - początkowo poprzez zmniejszenie inwestycji, a następnie działanie mnożnika. Wskazywał tym samym możliwość wyjścia z tego stanu i zwiększenia zatrudnienia poprzez zwiększenie wydatków, powodujących z kolei dodatnie efekty działania mnożnika. Uważał, że istotnym elementem działalności gospodarczej jest zmienność i niepewność, przed których pewnymi rodzajami podmioty gospodarcze nie są w stanie się zabezpieczyć, ze względu na koszty zdobycia wystarczających informacji.

Rozwój Ameryki i poglądów amerykańskich ekonomistów, nastawionych na realizację zapotrzebowań praktyki gospodarczego bezpieczeństwa, stworzył podstawy do pojawienia się *instytucjonalizmu*. Wśród jego licznych tez znajdujemy także takie, które dotyczą roli państwa. Mówią w nich m.in. o możliwości „przesunięcia w czasie” przez interwencję państwa, upadku systemu kapitalistycznego (*T. B. Veblen, 1857-1929*), konieczności przeciwdziałania przez politykę państwa negatywnym następstwom wahań cyklicznych stanowiących immanentną cechę gospodarki pieniężnej (*W. C. Mitchell, 1874-1948*), uznaniu za pożądaną ingerencję w życie gospodarcze i społeczne, w ramach mądrych decyzji legislacyjnych (*J. R. Coomons, 1862-1945*), aktywnej i reformatorskiej roli państwa (*R. G. Tugwell, 1891-1979*)²¹. Interpretując znaczenie ekonomii instytucjonalnej, należy podkreślić różność nurtów w ramach samego instytucjonalizmu²². Teoria ta posiadała krytyków, takich jak: klasyczny, czyli

²⁰ J. M. Keynes, *Ogólna teoria zatrudnienia procentu i pieniądza*, Warszawa 1985, s. 162

²¹ Por. W. Stankiewicz, op. cit., s. 184.

²² A. V. Charnavalau, *Instytucjonalistyka - metodologiczną podstawą oceny działań gospodarczych w Białorusi*, Zeszyty naukowe UPH W Siedlcach, 42, s. 1

post-Veblenowski instytucjonalizm (neoinstytucjonalizm), ekonomia post-keynesowska, niemiecki ordo liberalizm czy ekonomia marksistowska. Nurty te łączą docenianie znaczenia instytucji w relacjach społecznych i gospodarczych. Ekonomia instytucjonalna podkreśla wagę łącznego rozpatrywania zagadnień ekonomicznych i społecznych, jak również zachowanie odpowiednich proporcji między modelowaniem i charakterystyką danej rzeczywistości. Analizując system instytucjonalizacji, wyodrębnić trzeba trzy, wzajemnie warunkujące się elementy²³: zbiór *instytucji-organizacji* (są nimi: urzędy pracy, agencje zatrudnienia na rynku pracy, giełdy towarowe, organizacje pośrednictwa handlowego na rynku towarowym, instytucje pośrednictwa finansowego, organy nadzoru na rynku finansowym, partie polityczne czy wyborcy na rynku politycznym), *instytucje formalne* (prawo regulujące produkcję i sprzedaż produktów, prawo pracy, prawo energetyczne, prawo wyborcze, prawo finansowe, rozwiązania podatkowe, formy zawieranych umów czy kontraktów), *instytucje nieformalne* (różne przejawy kapitału społecznego: zaufanie, tworzenie sieci kontraktów, normy zachowań, wzorce kulturowe, zdolności w rozwiązywania wspólnych problemów, sposoby postępowania). Instytucje stanowią element uwarunkowań zewnętrznych gospodarowania jak i bezpośrednio kształtują oczekiwania i systemy wartości jednostek. Instytucje umożliwiają również kooperację i koordynację działań podmiotów gospodarczych, tworząc warunki do „uczciwej” konkurencji. Podmioty w tak rozwiniętej gospodarce kierują się poszukiwaniem rozwiązań, które są lepsze od dotychczasowych. Opierają się oni o zasady ograniczonej racjonalności. Poszukiwanie nowoczesnych rozwiązań instytucjonalnych jest zgodne z realizacją własnych zamierzeń.²⁴ i budują bezpieczeństwo narodowe.

Programy badawcze, prowadzone w okresie powstawania ekonomii instytucjonalnej, miały za cechę charakterystyczną przesłanki, które określały równowagę, racjonalizm w zachowywaniu się, nieobecność informacyjnych problemów jak również wykorzystywały zasadę indywidualizmu metodologicznego („twarde jądro” parygmatu neoklasycznego).²⁵ Ze zbiegiem lat, próba uzupełnienia „twardego jądra” spowodowała powstanie *neoinstytucjonalnej*, opartej na koncepcji *kosztów transakcyjnych*. Neoinstytucjonalna ekonomia była zapalnikiem do powstania teorii praw własności, ekonomicznej teorii prawa, teorii wyboru społecznego i niektórych innych. Teoria praw własności uwzględnia fakt, że osłabienie czy niedyspozycja faktycznego używania praw własności jako mechanizmu wykluczania innych podmiotów, a zwłaszcza korzyści dzięki temu osiągnęte, muszą doprowadzić do osłabienia bodźców ekonomicznych, tj. wynagrodzenia za ekonomicznie racjonalnie działania, a karanie za działanie nieracjonalne. To z kolei prowadzi do optymalnego zagospodarowania ograniczonych zasobów.

²³ Tamże, s. 2

²⁴ Z. Staniek, op., cit., *Zróżnicowanie...*, s.3

²⁵ A. V. Charnavalau, *Instytucjonalistyka, Minsk, BGU, 2010*, s. 1

Teoremat Coase'a, podkreśla zależności zachodzące między prawami własności, kosztami transakcyjnymi i efektami zewnętrznymi. Główną ideą teorii jest wybór najkorzystniejszych rozwiązań instytucjonalnych. Rozwiązanie problemu efektów zewnętrznych zmusza do określenia praw własności i zapewnienia swobody przy wymianie tych praw między zainteresowanymi podmiotami. W sytuacji gdzie występują odpowiednio zdefiniowane prawa własności i zerowe (bądź niskie) koszty transakcyjne. W takiej sytuacji rynek umożliwia korektę wadliwości alokacji praw własności. Powodem złej alokacji jest brak spójności informacji stron transakcyjnych na rynku. W sytuacji, gdy występuje wysoki wskaźnik kosztów transakcyjnych, jest możliwość osiągnięcia efektywnego porozumienia rynkowego, które zależy od początkowego przypisania praw własności, co pozostaje już zadaniem państwa²⁶. Państwo w takiej sytuacji stosując politykę makroekonomiczną może również bezpośrednio obniżyć koszty transakcyjne drogą standardowych umów i kontraktów. Warunkiem do efektywnego rozwiązywania problemów zewnętrznych są dobrowolne negocjacje (przetargi stron konfliktów) między podmiotami, między sprawcą negatywnych efektów zewnętrznych a podmiotem poszkodowanym.²⁷

Zakończenie

Zagadnienie bezpieczeństwa ekonomicznego wywoływało i nadal wywołuje ożywione dyskusje. Dokonany w niniejszym artykule przegląd historii myśli ekonomicznej w celu wskazania teoretycznych koncepcji bezpieczeństwa ekonomicznego nie jest wprawdzie w pełni wyczerpujący, ale uwidacznia niejednorodność obowiązujących na przestrzeni wieków poglądów w tym zakresie. Daje także obraz pewnej cykliczności przypisywania państwu mniejszego lub większego znaczenia w kształtowaniu bezpieczeństwa ekonomicznego. Poszczególne „fale” przepływają w różnym tempie, znikają, a następnie pojawiają się nowe. Głosiciele koncepcji bezpieczeństwa ekonomicznego przeważnie opowiadają się za państwem silnym, które charakteryzowałoby się wysoką jakością rządzenia.

²⁶ Problemem, jaki się nasuwa przy ocenie efektywności instytucjonalnej jest obliczenie kryteriów problemu. Obliczenie kryteriów efektywności instytucjonalnej wykorzystuje zasadę elastyczności, systemu instytucjonalnego w odniesieniu do narodowego środowiska instytucjonalnego. A. V. Charnavalau, op., cit., *Instytucjonalistyka...*, s. 12

²⁷ Z. Staniek, op., cit., *Zróżnicowanie...*, s. 7

Literatura:

1. Bartkowiak R., *Historia myśli ekonomicznej*, PWE, Warszawa 2003.
2. Blaug M., *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, PWE, Warszawa 1994.
3. Ciekankowski Z., Nowicka J., Wyrębek H., *Bezpieczeństwo państwa w obliczu współczesnych zagrożeń*.
4. Ciekankowski Z., Nowicka J., Wyrębek H., *Zarządzanie zasobami ludzkimi w sytuacjach kryzysowych*, Z. Ciekankowski, J. Nowicka, H. Wyrębek, CeDe-Wu, Warszawa 2017.
5. Wyd. UPH w Siedlcach, Siedlce 2016.
6. Charnavalau A. V., *Instytucjonalistyka - metodologiczną podstawą oceny działań gospodarczych w Białorusi*, Zeszyty naukowe UPH W Siedlcach, 42.
7. Charnavalau A. V., *Instytucjonalistyka, Minsk, BGU, 2010*.
8. Gazda Z., *Historia nurtu katolickiego w polskiej myśli ekonomicznej okresu Drugiej Rzeczypospolitej*, Kielce 1998.
9. Guz T., Kłosiński K.A., Marzec P. (red.), *Bezpieczeństwo ekonomiczne państw*, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin 2006.
10. Jeliński B., *Bezpieczeństwo ekonomiczne państwa w procesie globalizacji gospodarki, Integracja a globalizacja*. Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wyd. Akademii Ekonomicznej, Wrocław 2007.
11. Keynes J. M., *Ogólna teoria zatrudnienia procentu i pieniądza*, PWE, Warszawa 1985.
12. Kwaśniewski W., *Ekonomia klasyczna - spojrzenie z innej perspektywy*, „*Ekonomista*” 1998, nr 5-6
13. Księżopolski K.M., *Ekonomiczne zagrożenia bezpieczeństwa państwa. Metody i środki przeciwdziałania*, AON, Warszawa 2004.
14. Nasiłowski, *Historia myśli ekonomicznej - dlaczego studiujemy?*, PWE, Warszawa 1998.
15. Nowicka J., *Determinanty bezpieczeństwa społecznego*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Informatyki, Zarządzania i Administracji, tom 14, zeszyt 1(34)2016, WSIZiA, Warszawa 2016.
16. Mandeville B., *Bajka o pszczołach*, PWN, Warszawa 1997.
17. Mili J. S., *Zasady ekonomii politycznej*, WAP, Warszawa 1965.
18. Perczyński M., *Globalne uwarunkowania bezpieczeństwa ekonomicznego*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1985. www.bezpieczenstwoekonomiczne.pl
19. Stachowiak Z., Stachowiak B., 2014, *Kontrowersje i dylematy rozwiązania problemu bezpieczeństwa ekonomicznego w Polsce*, „*Ekonomia Bezpieczeństwa i Logistyka*”, ZNAON, nr 3 (96).
20. Stankiewicz W., *Historia myśli ekonomicznej*, AON, Warszawa 2000.